

I kwartał 2011r.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku



Obserwator Gospodarczy Podlasia



Podlaskie Obserwatorium
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych

Drodzy Czytelnicy,

Oddajemy w Wasze ręce następny numer Obserwatora Gospodarczego Podlasia. Na kolejnych jego kartach prezentujemy jak zwykle wskaźniki charakteryzujące województwo podlaskie w trzech obszarach: rynku producenta, rynku konsumenta i rynku pracy.

Zgodnie z ideą tego opracowania nie poprzestajemy na pokazaniu dynamiki zmian zachodzących w ich wartościach. Komentarz ekspercki służy rzeczowemu wyjaśnieniu, pokazaniu występujących między nimi zależności oraz omówieniu przyczyn występowania określonych zjawisk i trendów. Jak zwykle, tak i w tym numerze nie zabrakło oceny przeszłości, jak i próby przewidywania tego co przed nami.

Wyrażam przekonanie, że lektura opracowania dostarczy Państwu treści pozwalających lepiej zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość. Gorąco więc zachęcam do analizy jego treści.

Janina Mironowicz
DYREKTOR
*Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Białymstoku*

Prof. nadzw. dr hab. Bogusław Pławgo

Wstęp

W I kwartale br. z pozytywnych tendencji warto podkreślić rosnącą liczbę przedsiębiorstw. Chciałoby się to komentować jako przejaw rosnącej przedsiębiorczości mieszkańców regionu. Do najbardziej pesymistycznych wniosków prowadzi natomiast analiza inwestycji w regionie. Kolejne dane potwierdzają niezdolność regionalnej gospodarki do wygenerowania odpowiedniego poziomu inwestycji, nawet porównywalnego do jej aktualnej roli w generowaniu krajowego PKB. W tej sytuacji należy skoncentrować się na przyciąganiu inwestycji zewnętrznych. Bez zewnętrznego zasilenia inwestycyjnego region nie będzie miał realnych szans na choćby utrzymanie swojej dotychczasowej pozycji, nie mówiąc już o nadrobieniu zaległości w stosunku do bardziej rozwiniętych regionów. Wydaje się że utrzymujący się niski poziom inwestycji zaczyna przekładać się na pogorszenie wyników finansowych przedsiębiorstw i utrzymującą się niekorzystną sytuację na rynku pracy. Z drugiej strony firmy nadal są w niezłej sytuacji finansowej, a niektóre działy przemysłu wykazują się znaczną dynamiką.

Niniejszy komentarz do „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” pozostaje w układzie trzech rynków: producenta, konsumenta i rynku pracy.

Rynek producenta***Podmioty gospodarki narodowej***

I kwartał bieżącego roku zamknął się wzrostem liczby podmiotów gospodarczych (o 303) w stosunku do stanu z końca 2010 roku (z 91 876 w IV kwartale 2010 do 92 179 w I kwartale 2011). Co więcej wzrostowy trend liczby podmiotów nawet nasilał się w kolejnych miesiącach. Wzrost liczby podmiotów w marcu (o 173 – w stosunku do lutego) był silniejszy aniżeli w lutym (58 - w stosunku do stycznia br.). W końcu marca w krajowym rejestrze urzędowym podmiotów gospodarki narodowej REGON województwa podlaskiego zarejestrowanych było 92179 podmiotów czyli o 3,5 % więcej niż w końcu marca 2010 r. (w marcu br. zanotowano również wzrost liczby rejestracji nowych podmiotów o 1,9% w odniesieniu do poprzedniego miesiąca). Te pozytywne zmiany w regionie zbiegają się ze zmianami w skali kraju (zanotowano identyczną wartość wskaźnika). Obserwowana pozytywna tendencja w zakresie liczby podmiotów gospodarczych w województwie została zapoczątkowana w II kwartale 2010 roku i wydaje się, że może być kontynuowana także w najbliższych miesiącach. Choć pod względem liczby podmiotów gospodarczych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców z wynikiem 77 region plasuje się wyraźnie poniżej średniej krajowej wynoszącej 102 podmioty na 1000 mieszkańców, to jednak dzięki znaczącej dynamice w ostatnich kwartałach dystans w tym zakresie się nie powiększa.

Produkcja sprzedana przemysłu

Produkcja sprzedana przemysłu w marcu bieżącego roku osiągnęła wartość 1496,3 mln zł (w cenach bieżących). Jej poziom (w cenach stałych) był o 12,8% wyższy niż w lutym br., natomiast o 6,2% niższy niż przed rokiem. W skali kraju nastąpił wzrost o 15,3% w stosunku do poprzedniego miesiąca i o 7% w porównaniu z marcem 2010 r. Na tle wyników ogólnopolskich martwi wysokość wskaźnika dla województwa podlaskiego, zwłaszcza w porównaniu rocznym. W kolejnym Obserwatorze wypada podkreślić negatywną tendencję dynamiki produkcji sprzedanej przemysłu regionu na tle kraju i niezdolność wyjścia podlaskiego przemysłu z okresu kryzysu. Sprawdza się przewidywanie z Obserwatora za IV kwartał 2010,

o małym prawdopodobieństwie wyrównania się w I kwartale dynamiki sprzedaży przemysłowej województwa i kraju. Niestety niekorzystne tendencje w zakresie wartości sprzedaży przekładają się na pogorszenie relacji wydajności pracy w podlaskim przemyśle w stosunku do kraju. Przychód ze sprzedaży wyrobów i usług w przeliczeniu na 1 zatrudnionego w przemyśle w okresie styczeń-marzec 2011 r. wyniósł 87135 zł (w cenach bieżących) i był o 0,8 % (w cenach stałych) wyższy niż przed rokiem. Tymczasem w skali kraju odnotowano wzrost o 9,2%.

Poszukując ewentualnych zapowiedzi przyszłego ożywienia warto przyrzeć się zmianom w kolejnych miesiącach kwartału. Wprawdzie po stosunkowo silnym spadku produkcji sprzedanej w styczniu br. (w porównaniu z grudniem 2010 r.), na przestrzeni pierwszych trzech miesięcy br. wartość wskaźnika regularnie rosła. Jednak jest to zjawisko charakterystyczne na przełomie roku. Z reguły napoczątku II kwartału dochodzi zazwyczaj do korekty trendu wzrostowego, w późniejszym okresie (II i III kwartał) ulega on nieznacznym zmianom (w 2010 r. była to lekka tendencja spadkowa). Istotne dla dalszych prognoz powinny być wyniki II i III kwartału. Niewielkim optymistycznym sygnałem jest fakt, iż poziom produkcji sprzedanej w I kwartale br. przewyższa wskaźnik osiągnięty w analogicznym okresie roku ubiegłego.

W okresie styczeń-marzec br. przychody ze sprzedaży wyrobów i usług w przedsiębiorstwach przemysłowych zamknęły się kwotą 4049,19 mln zł (w cenach bieżących) i zwiększyły się o 0,3% (w cenach stałych) w stosunku do uzyskanych w I kwartale 2010 r. Wzrost przychodów był wynikiem wzrostu produkcji sprzedanej w górnictwie i wydobywaniu (o 96,3%), przetwórstwie przemysłowym (o 4,2%) oraz dostawie wody; gospodarowaniu ściekami i odpadami; rekultywacji (o 2,7%). Spadek produkcji sprzedanej odnotowano jedynie w sekcji wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 45,8%).

W I kwartale 2011 r. wyższe niż przed rokiem przychody ze sprzedaży wyrobów i usług (w cenach stałych) osiągnięto między innymi w produkcji wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych (o 35,4%), produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep (o 33,8%), produkcji

maszyn i urządzeń (o 29,6%), produkcji mebli (o 12,7%), produkcji wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 8,8%).

Poziomu sprzedaży z I kwartału 2010 r. nie uzyskano między innymi w produkcji wyrobów z metalu (80,9% wartości produkcji z I kwartału 2010 r.), produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych (74,1%), naprawie i instalacji maszyn i urządzeń (67,9%), poligrafii i reprodukcji zapisanych nośników informatycznych (56,8%).

Kontynuowany jest wzrost produkcji wyrobów z działu produkcja pojazdów samochodowych, przyczep i naczep. Niestety martwi spadek w dziale: produkcja wyrobów z metalu, tym bardziej, że jest to stosunkowo silnie zakorzeniona w naszym regionie branża, stwarzająca podstawy do impulsu wzrostowego nowoczesnej produkcji przemysłowej. Tym niemniej branże maszynowa i drzewna wydają się mieć duży potencjał wzrostowy.

W I kwartale br. wśród wyrobów przemysłowych, w dalszym ciągu największe wzrosty notowano (w porównaniu z analogicznym okresem roku 2010) w przypadku produktów nisko przetworzonych, mało innowacyjnych utrwalających tradycyjny charakter gospodarki regionu, między innymi w produkcji:

- masy betonowej prefabrykowanej o 272,4%,
- gotowej karmy dla zwierząt domowych o 66,5%,
- produktów uboju trzody chlewnej wliczanych do wydajności poubojowej o 33,4%,
- mięsa wołowego i cielęcego świeżego lub chłodzonego o 26,0%,
- jogurtów i innego rodzaju sfermentowanego lub zakwaszonego mleka lub śmietany o 19,3%,
- sera świeżego niedojrzewającego i twarogu o 14,1%,
- płyt chodnikowych i podobnych wyrobów z betonu o 9,5%.

Można jednak dostrzec wzrosty produkcji wyrobów o średnim stopniu przetworzenia wymagających pewnego poziomu innowacyjności takich jak:

- produkcja maszyn dla rolnictwa i leśnictwa do uprawy gleby - wzrost o 68,3%,
- drzwi, okien i ich ościeżnic oraz progów drzwiowych z tworzyw sztucznych wzrost o 13%,

– kotłów centralnego ogrzewania wytwarzających gorącą wodę lub parę o niskim ciśnieniu o 12,3%.

Wymienione produkty mogą być wytwarzane zarówno przy wykorzystaniu prostych technologii, ale także w oparciu o rozwiązania innowacyjne wysoce nowoczesne. Z punktu widzenia wzrostu innowacyjności regionu należy poszukiwać możliwości podnoszenia poziomu technologicznego produkcji tych grup wyrobów, które wykazują się już obecnie wysoką dynamiką wzrostową w gospodarce województwa.

Produkcja budowlano-montażowa

W marcu bieżącego roku przedsiębiorstwa budowlane uzyskały przychody ze sprzedaży wyrobów i usług (w cenach bieżących) w wysokości 246,2 mln zł. Oznacza to wzrost o 43,1% w porównaniu z lutym br. i o 21,4% w odniesieniu do poziomu zanotowanego w marcu 2010 r. Interesujące jest, iż pozytywnym wynikiem przedsiębiorstw budowlanych nie do końca odpowiadały zmiany produkcji budowlano-montażowej. Jej wartość zrealizowana w marcu osiągnęła poziom 108,3 mln zł i była wyższa niż w poprzednim miesiącu o 28% ale o 7,1% niższa niż w marcu ubiegłego roku (w skali kraju wzrosty wyniosły odpowiednio 37,7% oraz 24,7%). Silniejszy wzrost w produkcji budowlanej pod koniec I kwartału można tłumaczyć zmianami sezonowymi. Niestety tymi zmianami nie sposób wyjaśnić pogorszenia wyników w układzie marzec 2011 do marca 2010 i warto poszukiwać tego głębszych przyczyn.

W całym I kwartale bieżącego roku przychody ze sprzedaży w budownictwie wyniosły 555,7 mln zł i zwiększyły się o 34,5% w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Produkcja sprzedana budowlano-montażowa, stanowiąca w omawianym okresie 48% przychodów przedsiębiorstw budowlanych, ukształtowała się na poziomie 266,7 mln zł, czyli wzrosła o 18,3% w stosunku do zanotowanej w I kwartale ubiegłego roku.

Wśród przedsiębiorstw budowlano-montażowych wiodącą pozycję posiadały jednostki zajmujące się budową budynków. Udział tych przedsiębiorstw w sprzedaży produkcji budowlano-montażowej w I kwartale wyniósł 71,6%, a wartość sprzedanej przez nie produkcji była o 47,6%

wyższa niż w I kwartale 2010 r. Pozostałe przedsiębiorstwa w grupach: budowa obiektów inżynierii lądowej i roboty budowlane specjalistyczne, zanotowały spadki (odpowiednio o 7,3% i 29,3%). To zapewne spadki, systematycznie dotychczas rosnących sprzedaży w grupach: obiekty inżynierii lądowej oraz specjalistyczne roboty budowlane, wywołały zahamowanie ogólnej sprzedaży produkcji budowlano-montażowej. Wydaje się, że może to mieć związek z jakimś zahamowaniem wydatków na inwestycje infrastrukturalne współfinansowane z programów operacyjnych. Jednakże przynajmniej do końca roku można oczekiwać utrzymywania się realizacji tego typu inwestycji i optymistycznie patrzeć na przyszłe wyniki budownictwa. Trudno jednak spodziewać się bardzo silnych wzrostów, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę sytuację w zakresie inwestycji mieszkaniowych i inwestycji przedsiębiorstw.

W I kwartale bieżącego roku w województwie podlaskim oddano do użytkowania 827 mieszkań czyli o 26,5% mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego (w skali kraju odnotowano spadek o 18,4%). Jednocześnie wydano pozwolenia na budowę tylko 470 mieszkań (o 17,8% mniej niż w I kwartale 2010 r.) co niestety źle rokuje dla tej części produkcji budowlano-montażowej związanej z budownictwem mieszkaniowym. Biorąc pod uwagę niskie inwestycje przedsiębiorstw, można w pełni podtrzymać opinię z poprzedniego Obserwatora, iż następuje „...dalsze uzależnianie sektora od finansowania ze środków europejskich kierowanych na rozwój infrastruktury... Niezależnie od tego w średnim okresie można oczekiwać tendencji wzrostowych w budownictwie”. W świetle wyników I kwartału ten pogląd jest nadal aktualny.

Sprzedaż detaliczna towarów

Sprzedaż detaliczna (w cenach bieżących) jednostek handlowych i niehandlowych w marcu br. wyniosła 601,0 mln zł, a jej poziom był wyższy od zanotowanego w poprzednim miesiącu oraz rok wcześniej, odpowiednio o 22,9% i 0,2% (w kraju odnotowano odpowiednio: wzrost o 16,7% i spadek o 2,6%). Biorąc pod uwagę wpływ inflacji na wartość realnej sprzedaży mamy do czynienia z lekkim spadkiem sprzedaży detalicznej w układzie rocznym. W skali kwartału wysoką dynamikę wzrostu sprzedaży detalicznej można

stwierdzić jedynie w przedsiębiorstwach zgrupowanych w kategorii „włókno, odzież, obuwie” (o 33,2%) oraz „meble, RTV, AGD” (o 18,9%). To jednak pewne nowe zjawisko zwiększenia zakupów dóbr trwałego użytku, które może świadczyć o pewnej poprawie nastrojów, przynajmniej części konsumentów.

Poziomu sprzedaży detalicznej z I kwartału 2010 r. nie uzyskano w branżach: „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (spadek o 26,7%), „pozostała sprzedaż detaliczna w niewyspecjalizowanych sklepach” (spadek o 22,3%) oraz w branży lidera w dziedzinie wzrostów z IV kwartału 2010 r. - „pojazdy samochodowe, motocykle, części” (spadek o 19,7%).

Ogólny poziom sprzedaży detalicznej nie daje jak na razie podstaw do zmiany opinii formułowanych we wcześniejszych Obserwatorach, o stagnacyjnym wpływie sprzedaży detalicznej na gospodarkę i dominującej tendencji do koncentracji na zakupach dóbr podstawowych. Wskazuje to na nie najlepsze nastroje mieszkańców, spowodowane trudną, w dalszym ciągu, sytuacją na rynku pracy. Wzmiankowane wzrosty sprzedaży w grupie odzieży i RTV mogą być zapowiedzią nowych tendencji i powrotu optymizmu. Obecnie wyciąganie takich wniosków jest jednak jeszcze przedwczesne. Tym nie mniej warto będzie zweryfikować te zjawiska w najbliższym okresie. Zwłaszcza, iż z uwagi na zjawisko sezonowości, w najbliższych miesiącach można generalnie spodziewać się lekkich tendencji wzrostowych.

Wyniki finansowe przedsiębiorstw

Wskaźnik rentowności obrotu brutto w I kwartale br. osiągnął wartość 2,8 %, podczas gdy jeszcze w IV kwartale 2010 r. było to 3,1%, zaś w III kwartale 2010 r. wynosił 3,4%. Nastąpił powrót do poziomu z II kwartału ubiegłego roku. W skali kraju wskaźnik rentowności wyniósł w I kwartale br. 5,3%, co oznacza praktycznie jego stabilizację od II kwartału 2010 r. Dane te pokazują niestety pewien regres w sytuacji finansowej podlaskich przedsiębiorstw i istotny dystans do poziomu wyników krajowych.

O ile w 2010 r. obserwowano wzrost rentowności osiąganą na drodze racjonalizacji działalności bez ekspansji rynkowej, a wręcz kosztem

ograniczania działalności, to obecny jej spadek może oznaczać naturalne wyczerpanie możliwości dalszej kontynuacji tego typu działań. Wzrost rentowności może być osiągany w dłuższej perspektywie poprzez wzrost konkurencyjności firm, w tym przede wszystkim ich innowacyjności, co wymaga także inwestycji. Tymczasem niski poziom inwestycji był odnotowywany już wielokrotnie w poprzednich Obserwatorach, co wydaje się zaczyna przekładać się na pogarszanie wyników finansowych.

Szczególna sytuacja panuje w sekcjach w których wskaźnik rentowności przyjmuje wartości ujemne: transport i gospodarka magazynowa (-2,4%), budownictwo (- 1,7%), obsługa rynków nieruchomości (- 0,5%).

Wynik finansowy brutto za I kwartał br. wyniósł łącznie 190,0 mln zł, a zatem o ponad 11,2% więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego (w kraju wzrost o 19,6%) i o 0,5% więcej niż w IV kwartale 2010 r. (w kraju wzrost o 3,5%). Ogólna sytuacja finansowa przedsiębiorstw nie jest zatem zła, aczkolwiek firmy w kraju zdecydowanie szybciej poprawiają swoje wyniki. Jak już wzmiankowano nie należy oczekiwać istotnej poprawy wyników finansowych bez rozwinięcia inwestycji i wdrażania innowacji co możliwe jest dopiero w dłuższym okresie.

Nakłady inwestycyjne

Nakłady inwestycyjne w województwie w 2010 r. (dane za I kwartał 2010 r. nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS) wyniosły 941 mln zł i były niższe o 6,9% w stosunku do roku 2009 (w kraju spadek o 5,1%). W IV kwartale 2010 r. wyniosły one 338,5 mln zł (wzrost o 75,8% w stosunku do poprzedniego kwartału oraz spadek o 0,1% w stosunku do IV kwartału 2009 r.). Analogicznie, krajowe wskaźniki wzrosły odpowiednio: o 61,2% i 13,7%. Niski poziom inwestycji w regionie (ponad dwukrotnie mniejszy niż udział województwa w PKB kraju) w dalszym ciągu stanowi podstawową barierę w jego rozwoju. Nie widać oznak poprawy tej sytuacji w najbliższych miesiącach, a nawet należy spodziewać się dalszego ograniczania udziału regionu w inwestycjach. Wydaje się, że kolejne dane potwierdzają niezdolność regionalnej gospodarki do wygenerowania odpowiedniego poziomu inwestycji, nawet w stosunku do jej aktualnej roli

w generowaniu PKB. W tej sytuacji należy skoncentrować się na przyciąganiu inwestycji zewnętrznych, jakkolwiek nie byłoby to trudne zadanie. Bez zewnętrznego zasilenia inwestycyjnego region nie będzie miał realnych szans na choćby utrzymanie swojej dotychczasowej pozycji, nie mówiąc już o nadrobieniu zaległości w stosunku do bardziej rozwiniętych regionów.

Rynek Konsumenta

Ludność

Na koniec IV kwartału 2010 r. (dane za I kwartał 2011 r. nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS) liczba ludności województwa podlaskiego wyniosła 1 188,3 tys. mieszkańców. W dalszym ciągu następuje zatem pewne zmniejszanie się populacji województwa. Utrzymuje się prognozowane wcześniej tempo tego spadku na poziomie 0,15 % w skali rocznej.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w IV kwartale 2010 r. (dane za I kwartał 2011 r. nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS), w odniesieniu do IV kwartału 2009 r., wzrosły o 2,5% (w kraju wzrost o 2,9%). Prognozowany w ostatnim Obserwatorze wzrost cen poniżej poziomu krajowego w pełni potwierdził się. Prognozy na przyszłość w świetle stagnacji na rynku sprzedaży detalicznej powinny być podtrzymane. W regionie wskaźnik cen będzie rósł nieco wolniej niż średnio w kraju.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw

W marcu br. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw osiągnęło wartość 3003,5 zł, tj. o 2,8% wyższą niż w analogicznym okresie roku poprzedniego (w kraju wzrosło o 4,0%). Łącznie w I kwartale br. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wyniosło 2864,9 zł, co oznacza wzrost o 2,5% do analogicznego okresu roku ubiegłego. Generalnie wartości wskaźnika po ostrym wzroście w grudniu ubiegłego roku odnotowała dosyć duży spadek w styczniu br., by przez kolejne 2 miesiące rozpocząć marsz w górę. Tendencja powtarza się od lat. Patrząc w przyszłość można spodziewać się lekkiego spadku przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w najbliższych miesiącach, a w dalszej perspektywie nastąpi zapewne stabilizacja z możliwością niewielkiego „ruchu w górę”.

W dalszym ciągu poziom wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw znacząco odbiega od średniej krajowej (w kraju przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto za marzec wyniosło 3633,5 zł. i było o ok. 17%. wyższe niż w woj. podlaskim). Niewątpliwie z jednej strony wpływa to na poprawę konkurencyjności przedsiębiorstw, z drugiej strony powoduje

migrację ludności szczególnie - młodej i wykształconej do innych regionów kraju.

Rynek pracy

Liczba osób aktywnych zawodowo

Liczba osób aktywnych zawodowo w województwie podlaskim w I kwartale br. wyniosła 523 tys. osób, co oznacza wzrost o 21 tys. osób w porównaniu do sytuacji z analogicznego okresu roku ubiegłego. Wskaźnik aktywności zawodowej liczony w procentach osiągnął poziom 54,3 % i był nieco niższy niż średnio w kraju (55,6%). W skali roku niższy poziom wskaźnika zanotowano jedynie w I kwartale 2010 r. Szczególnie ważny jest wskaźnik zatrudnienia ujawniający procentowy udział ludności pracującej w ogólnej liczbie ludności. Spadł on na koniec I kwartału br. do poziomu 48,8 % (wynik w kraju - 50,0 %). Systematycznie malejący od około roku udział osób pracujących może niepokoić. Odzwierciedla to trwałe i niekorzystne zjawiska na rynku pracy.

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w marcu br. ukształtowało się na poziomie 97575 osób, co oznacza wzrosty: o 0,3% w porównaniu z lutym br., i o 1,6% w odniesieniu do marca 2010 r. (w skali kraju odpowiednio spadło o 0,8% i wzrosło o 4,0%).

Z opublikowanych danych wynika, że w I kwartale br. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 97722 osoby i wzrosło się o 1,9% w stosunku do analogicznego kwartału ubiegłego roku. W sektorze publicznym ukształtowało się na poziomie 9318 osób, tj. o 6,5% niższym niż I kwartale 2010 r., natomiast w sektorze prywatnym wyniosło 88257 osób, co oznacza wzrost o 2,5% w odniesieniu do zanotowanego rok wcześniej.

Biorąc pod uwagę poszczególne sekcje działalności gospodarczej, w skali kwartału zatrudnienie zmniejszyło się przede wszystkim w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 49,4%), natomiast wzrosło m.in. w górnictwie i wydobywaniu (o 27,9%) w budownictwie (o 16,5%), dostawie wody; gospodarowaniu ściekami i odpadami; rekultywacji (o 12,5%).

Na sumaryczny, dodatni wynik w przetwórstwie przemysłowym (wzrost

o 2,3%) miały wpływ jednostki o znaczącym udziale w zatrudnieniu, które odnotowały największe wzrosty, m.in. produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep (o 49,2%), produkcji maszyn i urządzeń (o 17,3%), produkcji wyrobów tekstylnych (o 13,1%), produkcji wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych (o 6,8%).

Cieszy wzrost zatrudnienia w branży tekstylnej. Może to oznaczać wyhamowanie niekorzystnych tendencji utrzymujących się już od dłuższego czasu w tej branży, jednak na razie jest jeszcze za wcześnie, by można było formułować wiarygodne opinie co do trendu.

Stopa bezrobocia

W końcu marca 2011 r. stopa bezrobocia rejestrowanego ukształtowała się na poziomie 13,9% i spadła w stosunku do zanotowanej w lutym 2011 r. (o 0,4 pkt proc.), wzrosła jednak w porównaniu z zanotowaną rok wcześniej (o 0,3 pkt proc.). Wskaźnik ogólnokrajowy wyniósł 13,1% i był o 0,1 pkt proc. niższy niż miesiąc wcześniej, ale wzrósł o 0,1 pkt proc. w odniesieniu do marca ubiegłego roku. Patrząc na wskaźniki stopy bezrobocia z perspektywy ostatnich 12 miesięcy można mówić o stałym jej wzroście od lipca 2010 r. i lekkim spadku w marcu br. Dane dla regionu pozostają w korelacji z danymi krajowymi, jednak kształtują się na nieco wyższym poziomie (rzędu 0,6 - 0,8 punktu procentowego). Niepokojący jest wzrost stopy bezrobocia w stosunku do wyników z roku 2010 (13,6%). Taki stan jest odzwierciedleniem niekorzystnych tendencji do ograniczania produkcji i kosztów w przedsiębiorstwach oraz wyjątkowo niskiej aktywności inwestycyjnej.

W końcu marca br. liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy województwa podlaskiego wyniosła 68501 osób i była niższa od zanotowanej przed miesiącem (o 1987 osób, tj. 2,8%), oraz wyższa od zanotowanej przed rokiem (o 2539 osób, tj. o 4,5%). W samym marcu br. zarejestrowano 5637 osób bezrobotnych. Było to o 1,7% mniej niż w poprzednim miesiącu, i o 12,5% więcej niż w marcu 2010 r. Z ewidencji bezrobotnych wyłączono 7624 osoby - o 6,2% mniej niż w lutym i o 6,0% mniej niż w marcu ub. roku.

Tendencje na rynku pracy są nadal niekorzystne. Sytuacja, choć

powoli pogarsza się w długiej perspektywie. W najbliższym okresie można jedynie oczekiwać lekkiej tendencji spadku bezrobocia w związku z rozpoczęciem prac sezonowych.